

XI. ZWIĄZKI ZAWODOWE. STRAJKI

1. Związki zawodowe

Zmianom politycznym i gospodarczym ostatnich pięciu lat towarzyszyły jakościowe przekształcenia sytuacji związków zawodowych. Nie są one już - jak w latach realnego socjalizmu - elementem "transmisji do mas", kontrolowanym przez rządzącą partię komunistyczną, specyficznym urzędem do spraw socjalnych i produkcyjnych. Nie są także - jak w latach 1980-1981 czy w 1989 r. - wielkim ruchem społecznym, zmierzającym do zmiany ustroju politycznego i gospodarczego.

1.1. Sytuacja prawna

W ciągu pięciolecia prawna pozycja związków zawodowych zmieniła się. Blokującą pluralizm związkowy ustawę o związkach zawodowych z 1982 r. zastąpił 23 maja 1991 nowy akt¹ gwarantujący im wolność, niezależność i samorządność. Organizację związkową może utworzyć, wedle postanowień tej ustawy, co najmniej 10 uprawnionych osób. Prawo tworzenia i wstępowania do związków mają pracownicy i członkowie spółdzielni produkcyjnych², z wyjątkiem żołnierzy zawodowych i osób odbywających czynną służbę wojskową. Funkcjonariusze straży granicznej i policji mogą zrzeszać się tylko w jednym, właściwym dla nich związku.

Ważnym źródłem uprawnień związków zawodowych są też Kodeks pracy i ustawa z 1984 r. o zakładowych systemach wynagradzania³.

¹ Ustawa o związkach zawodowych, Dziennik Ustaw z 26 czerwca 1991 r. nr 55, poz. 234.

² Rolnicy indywidualni zyskali prawo do zrzeszania się w związki zawodowe na podstawie odrębnej ustawy.

³ Ustawa z 26 stycznia o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania (tekst jednolity), Dz.U. nr 60 z 1990 r., poz. 409.

W całym omawianym okresie nie zmieniono przyjętych w latach realnego socjalizmu rozwiązań dotyczących układów zbiorowych pracy, zawartych w XI dziale Kodeksu pracy. Wprawdzie wiosną 1993 r. projekt ustawy zmieniającej dotychczasowe zasady trafił do Sejmu (był to efekt podpisania paktu o przedsiębiorstwie państwowym), ale do końca roku nie został uchwalony.

1.2. Liczba, struktury, członkowie

Jak informuje raport Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, w rejestrach sądowych w 1993 r. znajdowały się - wedle różnych szacunków - wpisy od 1500 do 2500 organizacji związkowych o zasięgu zakładowym, lokalnym lub regionalnym (dział A), 226 organizacji związkowych o zasięgu ogólnokrajowym (w tym 116 federacji) (dział B) i 6 ogólnokrajowych zrzeszeń międzybranżowych (dział C)⁴.

Występuje ogromne bogactwo struktur organizacyjnych: w jednych związkach dominują układy terytorialne (regionalne), w innych branżowe (skupiające członków z tego samego działu czy gałęzi gospodarki), w jeszcze innych zawodowe (osoby tej samej profesji) czy zakładowe (pracownicy jednej firmy).

Zdecydowana większość zarejestrowanych organizacji to związki małe i słabe. W praktyce liczy się kilkanaście związków mających najwięcej członków, kontrolujących strategiczne segmenty gospodarki oraz powiązanych z największymi obozami politycznymi.

Dwa najważniejsze z nich to oparte na strukturze terytorialno-branżowej Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" oraz łączące przeszło 100 organizacji o strukturze branżowej i zawodowej, mające status krajowego zrzeszenia związków, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych.

Znaczącą rolę odgrywają także, wywodzące się ze struktur branżowego ruchu zawodowego: Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), działające w przemyśle węglowym Federacja Związków Zawodowych Górników i Pozrozumienie Związków Zawodowych Dozoru Górniczego "Kadra" oraz powstały w wyniku rozłamu w ruchu solidarnościowym Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność 80". Wspo-

mniej też trzeba o związanym z Konfederacją Polskiej Niepodległej związkiem zawodowym "Kontra".

Warto zwrócić uwagę, że wpływy związków w zakładach pracy zależą w dużym stopniu od charakteru własności firmy. W zakładach państwowych struktury organizacyjne związków są zazwyczaj jakościowo silniejsze niż w prywatnych.

Na wsi liczą się: Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" Rolników Indywidualnych oraz Związek Rolników "Samoobrona".

Ustalenie liczby członków związków zawodowych napotyka szereg trudności. Statystyki sporządzane przez związki nie wydają się być w pełni wiarygodne - bez wątpienia zawyżają liczebność większości (wszystkich?) central. GUS od kilku lat nie publikuje danych dotyczących tej tematyki.

Tablica 1

Liczba członków wybranych organizacji związkowych
w latach 1992-3 (dane związkowe)

Związki	Liczba członków (w tys.)
Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych	4 700(b)
NSZZ "Solidarność"	1 700(b)
Krajowy Związek Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych	1 500(b)
Związek Nauczycielstwa Polskiego	565*
NSZZ "Solidarność" RI	400(a)
Federacja Związków Zawodowych Górników	230(a)
NSZZ "Solidarność 80"	157(a)

* Dane GUS z 1989 r.

Źródło: (a) Dane związkowe zebrane w 1992 r. przez MPiPS.

(b) Dane związkowe zebrane w 1993 r. przez IPiSS.

⁴ Związki zawodowe w Polsce w latach 1989-1993. Struktura - Programy - Problemy. Raport IPiSS, Warszawa, grudzień 1993, s. 23.

Zestawiając dane związkowe z liczbą zatrudnionych można obliczyć, że odsetek pracowników należących do związku (tzw. uzwiązkowienie) wynosił: OPZZ 46%, NSZZ "Solidarność" - 17%, NSZZ "Solidarność '80" - 1.5%, Związku Zawodowego Górników - 67%, KZRKiOR - 34%, NSZZ "Solidarność" RI - 11%.

Statystyki związkowe tylko częściowo pokrywają się z informacjami zebranymi dzięki badaniom opinii publicznej. Z sondaży przeprowadzonych jesienią 1992 r. i wiosną 1993 przez Fundację Eberta (w terenie zrealizował je CBOS) wiadomo, że w przedsiębiorstwach przemysłowych powyżej 500 zatrudnionych do "Solidarności" należało - wedle deklaracji pracowników - około 1/4 załogi, do OPZZ i związków wywodzących się z tej centrali (m.in. związków górniczych) - mniej więcej tyle samo. Do żadnego związku nie należało około 40% badanych⁵.

Dwa najliczniejsze związki miały nieco inne struktury członków. "Solidarność" była silniejsza od konkurenta wśród ludzi młodszych, z wykształceniem podstawowym i zawodowym, robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych. Związki skupione w OPZZ przeważały liczebnie wśród urzędników i kadr kierowniczych różnych szczebli.

Zwraca uwagę niskie "uzwiązkowienie" ludzi młodych, do 30 roku życia. Do związku zawodowego należała mniej niż połowa spośród nich.

I jeszcze jedna informacja. Z danych związkowych wynika, że w ciągu ostatniego pięciolecia liczba członków najważniejszych związków stopniowo maleje: OPZZ obliczał w 1992 r., że ma 4750 tys. członków, w 1993 - że 4700 tys. Związek "Solidarność" deklarował 2361 tys. członków w 1989 r., 1790 tys. w 1992 i 1700 tys. w 1993.

1.3. Opinia publiczna o związkach zawodowych

Początkowo związkiem mogącym liczyć na największe zaufanie opinii publicznej była "Solidarność". Jesienią 1989 r. zaufanie do niej deklarowało ponad 80% badanych, a do OPZZ - poniżej 50% (dane CBOS). Później notowania obu związków spadły. Ponieważ "Solidarność" traciła na popularności szybciej, od 1992 r. odsetki sympatyków obu central zbliżyły się do siebie, wahając się w przedziałach 30-45%.

⁵ J. Gardawski, T. Żukowski, *Polityka i gospodarka w oczach pracowników*, Fundacja Eberta i Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej, Warszawa 1993; J. Gardawski, T. Żukowski, *Robotnicy 1993. Wybory ekonomiczne i polityczne*, Fundacja Eberta oraz MPiPS, Warszawa 1994.

W zakładach przemysłowych badanych wiosną 1993 r. przez Fundację Eberta najpopularniejsza była "Solidarność" (jej zwolennikami było 46% pracowników dużych zakładów, OPZZ - 36% "Solidarności '80" - 34%)⁶.

W opinii publicznej pojawiło i utrwaliło się przekonanie, że "takich ludzi jak ja nie rozumie żaden związek". We wrześniu 1992 r. - wedle CBOS - twierdziło tak 40% ankietowanych. 24% odpowiadało "trudno powiedzieć", 13% uważało, że rozumie ich NSZZ "Solidarność", 8% wskazywało na "Solidarność '80", 6% - OPZZ, 5% - "Solidarność" RI a 2% - na "Samoobronę"⁷.

2. Strajki

2.1. Regulacje prawne

Początkowo prawo do strajku regulowała - ograniczając je wyraźnie - wspomniana już ustawa związkowa z 1982 r. 23 maja 1991 r. przyjęto ustawę o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, zgodnie z którą strajki mogą organizować wyłącznie związki zawodowe, po wcześniejszym wyczerpaniu możliwości rozwiązania sporu w drodze mediacji i po uzyskaniu zgody większości głosujących pracowników. Ustawa ograniczyła nieco zakres prawa do strajku (nie przyznając go m.in. pracownikom organów władzy państwowej, administracji rządowej i samorządowej, sądów i prokuratury) ale - z drugiej strony - dopuściła możliwość strajków solidarnościowych.

Warto tu dodać, że w praktyce konflikty pracownicze stosunkowo rzadko toczyły się w całkowitej zgodzie z regułami określonymi w ustawie. Stopień stosowania się do jej zapisów stopniowo jednak rósł⁸.

2.2. Statystyka strajkowa

Przyjrzyjmy się teraz informacjom dotyczącym strajków (tab. 2 - 5)⁹. Widać wyraźnie, że natężenie akcji strajkowych było bardzo silnie związane z zachodzącymi w kraju wielkimi zmianami politycznymi i gospodarczymi.

⁶ J. Gardawski, T. Żukowski, *Robotnicy 1993...*, wyd. cyt.

⁷ Nowa rzeczywistość - a jakie strajki? Raport CBOS z października 1992 r.

⁸ J. Świrski, *Protesty pracownicze w Polsce. Przegląd wydarzeń w latach 1992-1994*, SGH, Warszawa 1994.

⁹ Ich wiarygodność wydaje się stosunkowo duża, znacznie większa niż danych dotyczących liczebności związków zawodowych.

Tablica 2

Strajki w latach 1989-1993

Rok	Liczba	Stracone dni robocze (w tys.)		Strajkujący (w tys.)		Stracone dni robocze na 1 strajkującego	
		ogółem	robotnicy	ogółem	robotnicy	ogółem	robotnicy
1990	250	115,7	98,2	159,0	141,3	1,4	1,4
1991	305	221,3	172,7	517,9	422,3	2,3	2,4
1992	6 351	752,5	475,3	1 855,4	1 450,4	2,5	3,1
1993	7 364	383,2	79,2	580,4	112,1	1,5	1,4

Źródło: Dane GUS.

Zdecydowany spadek liczby strajków i strajkujących jesienią 1989 r. oraz utrzymywanie się ich na bardzo niskim poziomie w 1990 to oczywisty skutek zwycięstwa obozu solidarnościowego i jego masowego poparcia przez społeczeństwo.

Wyraźne narastanie protestów w latach 1991-1992 wiązać należy z wysokimi kosztami transformacji oraz załamaniem się społecznego optymizmu.

Ponowny spadek napięć w 1993 r. to rezultat przekształcenia się konfliktu w sferze pracy w rywalizację wyborczą oraz rozładowania napięć w wyniku jesiennych wyborów parlamentarnych.

I jeszcze cztery inne, ważne wnioski:

1. Zmiany natężenia strajków w ciągu roku są związane z fluktuacjami sytuacji politycznej w całym państwie (w tym z przesileniami rządowymi), ogólnokrajowymi akcjami central związkowych, ale także - w rosnącym stopniu - z sytuacją ekonomiczną i socjalną różnych branż czy regionów.

2. Zmienia się struktura działowa i branżowa strajków. Maleje znaczenie protestów w transporcie i handlu, rośnie zaś w przemyśle. Od 1992 r. do grona strajkujących dołączyli pracownicy umysłowi sfery budżetowej.

Tablica 3

Strajki, strajkujący i stracone dni robocze w latach 1989-1993
(część I: I 1989 - XII 1991)

Rok i miesiąc	Liczba	Strajkujący (w tys.)		Stracone dni robocze (w tys.)	
		ogółem	robotnicy	ogółem	robotnicy
1989					
styczeń	6	b.d.	1,9	b.d.	3,6
luty	112	b.d.	43,2	b.d.	92,0
marzec	160	b.d.	48,7	b.d.	117,8
kwiecień	28	b.d.	5,7	b.d.	16,1
maj	32	b.d.	24,5	b.d.	68,4
czerwiec	32	b.d.	9,0	b.d.	12,0
lipiec	99	b.d.	23,0	b.d.	53,5
sierpień	373	b.d.	133,2	b.d.	216,7
wrzesień	23	b.d.	4,3	b.d.	9,4
październik	13	b.d.	3,9	b.d.	5,8
listopad	3	b.d.	4,1	b.d.	1,6
grudzień	13	b.d.	3,0	b.d.	4,8
1990					
styczeń	8	5,8	5,3	13,4	12,3
luty	4	1,9	1,1	5,0	3,9
marzec	3	0,6	0,5	0,8	0,7
kwiecień	5	1,5	1,3	1,4	1,1
maj	70	15,5	14,0	59,2	53,4
czerwiec	1	0,0	0,0	0,2	0,2
lipiec	2	0,4	0,3	0,2	0,2
sierpień	9	1,6	1,1	0,4	0,3
wrzesień	30	3,9	2,9	2,4	1,7
październik	19	6,2	5,3	6,6	5,0
listopad	51	74,7	63,3	67,2	60,9
grudzień	48	3,6	3,1	2,3	1,7
1991					
styczeń	7	1,7	1,3	9,7	7,0
luty	58	20,9	18,0	98,3	83,0
marzec	8	10,6	5,7	42,6	31,6
kwiecień	3	0,7	0,6	0,6	0,6
maj	103	111,9	93,6	123,6	110,5
czerwiec	97	35,0	25,0	13,9	5,8
lipiec	8	7,1	5,5	64,5	56,5
sierpień	4	1,3	1,3	26,3	25,8
wrzesień	5	5,0	3,9	98,4	77,0
październik	4	4,0	3,0	0,5	0,4
listopad	5	19,1	12,0	3,6	2,6
grudzień	3	4,0	2,9	35,0	21,6

Źródło: Dane GUS.

3. Do 1992 r. wydłużał się czas strajków. W 1990 r. na 1 strajkującego przypadało 1,4 dnia (robotnika - 1,4), w 1991 - 2,3 (2,4), 1992 - 2,5 (3,1). Był to rezultat większej determinacji protestujących, ale i nieustępliwości pracodawców (rządu i dyrekcji przedsiębiorstw). Rok 1993 zmienił tendencję: przeciętny czas strajkowania spadł do 1,5 dnia (dla robotników - 1,4).

4. Strajki w coraz większym stopniu koncentrowały się w głównych ośrodkach ekonomicznych i politycznych kraju.

Tablica 4

Strajki, strajkujący i stracone dni robocze w latach 1989-1993
(część II: I 1992 - XII 1993)

Rok i miesiąc	Liczba	Strajkujący (w tys.)		Stracone dni robocze (w tys.)	
		ogółem	robotnicy	ogółem	robotnicy
1992					
styczeń	1 333	323,5	220,4	276,4	177,1
luty	4 682	129,4	9,1	108,3	4,4
marzec	4	14,0	8,1	14,0	8,1
kwiecień	6	3,5	2,8	5,1	4,4
maj	-	-	-	-	-
czerwiec	11	4,9	4,1	1,2	1,0
lipiec	28	50,5	41,2	164,6	127,0
sierpień	19	10,5	9,9	38,5	36,9
wrzesień	10	7,5	6,0	4,3	3,3
październik	6	6,2	5,2	60,3	52,0
listopad	11	7,3	6,4	1,7	1,5
grudzień	241	195,1	162,3	1 181	1 034,7
1993					
styczeń	5	2,5	1,6	1,8	1,6
luty	117	59,5	49,7	72,2	59,3
marzec	4	1,2	0,8	1,4	1,0
kwiecień	5 314	185,5	1,8	128,5	5,1
maj	1 901	116,5	10,5	351,9	23,7
czerwiec	3	1,4	1,1	6,0	5,3
lipiec	2	0,1	0,1	0,7	0,7
sierpień	11	11,2	8,3	8,0	5,8
wrzesień	1	0,4	0,3	0,7	0,6
październik	-	-	-	-	-
listopad	5	2,9	2,8	7,1	7,0
grudzień	1	2,1	2,1	2,1	2,1

Źródło: Dane GUS.

Strajki według działów gospodarki w latach 1990-1993

Działy i lata	Liczba strajków	Strajkujący (w tys.)		Stracone dni robocze (w tys.) ^a	
		ogółem	robotnicy ^b	ogółem	robotnicy ^c
Ogółem					
1990	250	115,7	98,2	159,0	141,3
1991	305	221,5	172,5	517,6	423,1
1992	6 351	752,5	475,3	1 855,4	1 450,4
1993	7 364	383,2	79,2	580,4	112,1
Przemysł					
1990	52	72,7	60,8	57,3	49,7
1991	188	187,9	148,3	335,5	270,5
1992	674	570,8	449,9	1 716,4	1 441,7
1993	150	82,8	67,7	119,3	99,5
Budownictwo					
1990	1	0,1	0,1	0,3	0,3
1991	6	1,5	1,2	10,0	7,7
1992	32	6,1	4,9	1,0	0,8
1993	3	0,3	0,2	1,2	1,2
Rolnictwo					
1990	3	0,1	0,1	0,4	0,3
1991	25	4,3	3,6	49,3	41,2
1992	9	0,3	0,2	0,5	0,4
1993	1	0,1	0,0	0,1	0,1
Transport					
1990	131	18,2	16,4	60,4	54,2
1991	34	6,4	5,4	25,4	20,3
1992	282	16,2	14,1	5,3	4,8
1993	29	1,7	1,6	1,3	1,3
Handel					
1990	33	6,8	4,9	8,4	6,4
1991	3	0,4	0,3	0,1	0,0
1992	9	1,7	1,2	0,2	0,1
1993	-	-	-	-	-
Gospodarka komunalna					
1990	29	17,7	15,9	32,0	30,1
1991	18	19,4	13,6	91,0	83,3
1992	19	3,2	2,6	1,7	1,4
1993	18	9,6	8,4	10,8	9,6
Oświata i wychowanie					
1990	-	-	-	-	-
1991	28	1,4	-	6,2	-
1992	5 316	150,9	-	129,1	-
1993	7 055	258,4	0,7	427,5	0,3
Inne					
1990 ^e	1	0,1	0,1	0,4	0,2
1991 ^f	3	0,3	0,1	0,2	0,0
1992 ^g	10	3,3	2,3	1,2	1,1
1993 ^h	108	30,5	0,6	20,3	0,1

a) Liczba nieprzepracowanych dni roboczych w związku z uczestnictwem w strajkach; b) Robotnicy grupy wytwórczej; c) Robotnicy grupy wytwórczej; d) W tym komunikacja miejska; e) Łączność - 1; f) Leśnictwo - 1, kultura i sztuka - 1, pozostałe branże usług niematerialnych - 1; g) Leśnictwo, kultura i sztuka, nauka oraz ochrona zdrowia - po 2, gospodarka mieszkaniowa i kultura fizyczna - po 1; h) Ochrona zdrowia - 100, gospodarka mieszkaniowa - 3, nauka i rozwój techniki - 2, kultura fizyczna - 1, pozostałe gałęzie produkcji materialnej - 1, pozostałe branże usług niematerialnych - 1.

2.3. Ludzie o strajkach

A co sądzi o strajkach opinia publiczna? W początkach procesu transformacji, tuż po zwycięstwie obozu solidarnościowego, wyraźna większość Polaków była przeciwnikami strajkowania. W miarę upływu czasu przekonanie ludzi, że strajki nie są właściwą drogą walki o poprawę warunków życia, poczęło jednak słabnąć (tabl. 6). Jesienią 1992 r. myślało tak już tylko 37% ankietowanych przez CBOS, o słuszności protestów mówiło 46%. Pośród robotników akceptacja strajków była jeszcze wyższa: ich zwolennikami było 60%, przeciwnikami - 25%¹⁰.

Jesienią 1992 r. opinia publiczna prognozowała też - co potwierdził późniejszy bieg wydarzeń - narastanie fali strajków i protestów. Ważną barierą ich rozpowszechniania się było jednak - to kolejny, ważny wynik omawianego sondażu CBOS - powszechne przekonanie Polaków, że w obecnej sytuacji podejmowanie strajku w gruncie rzeczy nic nie daje. Sądziło tak 59% ankietowanych, przeciwne zdanie miał tylko co piąty (21%)¹¹.

Tablica 6

OPINIA PUBLICZNA O STRAJKACH

A. Czy w obecnej sytuacji strajki są słuszną, czy też niesłuszną drogą walki o poprawę warunków życia? (odpowiedzi w %)

Miesiąc i rok	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
Lipiec 1988	39	46	15
Czerwiec 1990	26	60	14
Luty 1991	40	49	11
Czerwiec 1991	44	46	10
Maj 1992	47	43	10
Lipiec 1992	44	44	12
Wrzesień 1992	46	37	17

Źródło: Nowa rzeczywistość - a jakie strajki? CBOS, październik 1992 r.

dok. Tablicy 6

¹⁰ Nowa rzeczywistość - a jakie strajki? Raport CBOS z października 1992 r.

¹¹ Przekonanie, że w Polsce dojdzie do fali strajków, nasiliło się w pierwszym kwartale 1993 r. Narastały też wówczas - szczególnie pośród robotników - postawy prostrajkowe. Patrz: Społeczny stan "gotowości strajkowej", Komunikat CBOS z kwietnia 1993 r.

dok. Tablicy 6

B. Czy w obecnej sytuacji tylko za pomocą strajków można coś osiągnąć, czy też podejmowanie strajku w gruncie rzeczy nic nie daje? (odpowiedzi w %)

Miesiąc i rok	Tylko za pomocą strajków można coś osiągnąć	Podejmowanie strajku w gruncie rzeczy nic nie daje	Trudno powiedzieć
Wrzesień 1992	21	59	20
Styczeń 1993	35	51	14
Marzec 1993	35	51	14
Maj 1993	40	49	11
Luty 1994	35	53	13

Źródło: Poziom akceptacji strajków, CBOS, marzec 1994 r.

W 1993 r. poparcie dla strajków początkowo utrzymywało się na wysokim poziomie, by po wyborach parlamentarnych zdecydowanie osłabnąć.

Badania opinii pozwalają wyjaśnić powody załamania się fali strajków wiosną 1993 r. Chęć ich poparcia wiązała się najsilniej z negatywną oceną przez pracowników sytuacji we własnym zakładzie, a także z nieufnością do rządu i oczekiwaniem nowych wyborów¹². Rozwiązanie parlamentu musiało w takiej sytuacji rozładować napięcia.

Na wyraźną rozbieżność między deklaracjami poparcia dla strajków a rzeczywistym w nich udziałem znaczący wpływ miało inne, niezwykle ważne zjawisko: ludzie z zakładów lepszych bali się przerwać pracę, by nie pogorszyć sytuacji swej firmy na rynku. Prawa rynku zaczęły skutecznie rywalizować z pracowniczą solidarnością¹³.

¹² J. Gardawski, T. Żukowski, Robotnicy 1993... wyd. cyt.

¹³ J. Gardawski, Świadomość ekonomiczna, dysonans prywatyzacyjny, strajk generalny, SGH, Warszawa 1994.

Literatura

- Kazimierz W. Frieske, Lucyna Machol-Zajda, Spory zbiorowe w stosunkach pracy w Polsce: 1989 - 1993, IPiSS, marzec 1994 r. (maszynopis powielony)
- Juliusz Gardawski, Robotnicy 1991. Świadomość ekonomiczna w czasach przełomu. Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1992
- Juliusz Gardawski, Tomasz Żukowski, Robotnicy 1993. Wybory ekonomiczne i polityczne. MPiPS, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1994.
- Juliusz Gardawski, Świadomość ekonomiczna, dysonans prywatyzacyjny, strajk generalny. SGH, Warszawa 1994 (maszynopis powielony).
- Kazimierz Kloc, Władysław Rychłowski, Konflikty w okresie przełomu ustrojowego. Raport z badań prowadzonych w latach 1991-1992, IGS SGH, Warszawa 1992 (maszynopis powielony).
- Kazimierz Kloc, Władysław Rychłowski, Spory zbiorowe i strajki w przemyśle. Opinie pracowników o konfliktach w ich zakładach pracy. Raport z badań, SGH, Warszawa 1994 (maszynopis powielony).
- (red.) Józef Tułski, Związki zawodowe a państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe w procesie transformacji systemowej w Polsce. Raport IPiSS, Warszawa 1993 r.
- Związki zawodowe w Polsce w latach 1989 - 1993. Struktura - Programy - Problemy. Raport IPiSS, Warszawa, grudzień 1993 r. (opracował zespół Lucyna Machol-Zajda, Barbara Skulimowska, Józef Tułski, Andrzej Woźniakowski, Wiesław Załęski).